

Biuletyn

nr 16
4/2016



Grudzień 2016

Szanowni Czytelnicy!

Przekazujemy na Państwa ręce kolejny, świąteczny numer naszego Biuletynu Agri Plus. Po trudach całego mijającego roku przychodzi moment na refleksję, chwilę spokoju, wyciszenia.

To przede wszystkim czas dla naszych bliskich, dla rodziny. Życzę Państwu zdrowych, spokojnych, radosnych i rodzinnych Świąt Bożego Narodzenia oraz wszystkiego co najlepsze w Nowym, 2017, Roku.

Monika Ejchart
Dyrektor Zarządzający Agri Plus

ZA NAMI TRUDNY 2016 ROK

Szanowni Czytelnicy Biuletynu Agri Plus!

Dobiega końca 2016 rok. Pod wieloma względami nie był on łatwy i beztroski wobec naszej aktywności hodowlanej. Głównym czynnikiem rzutującym na tę skomplikowaną sytuację był rozprzestrzeniający się na wschodzie kraju afrykański pomór świń (ASF). Okazało się, że z tym świńskim wirusem nie ma żartów. Jego zwalczanie okazało się niestety za mało skuteczne. Jednocześnie unaocniło także szereg patologii występujących w hodowli i na rynku trzody chlewnej. Przede wszystkim górę wzięły czynniki ludzkie. Już nie dziki, ale ludzie zaczęli roznosić wirus ASF. Sprzyjały temu takie zjawiska jak:

- wielu rolników kłusowało i ściągało do swych gospodarstw niezbadane dziki, a nawet mieszało z mięsem świńskim robiąc różne wyroby konsumpcyjne;
- gospodarstwa rolnicze mające świnię (a nie je hodującą), nie posiadały żadnych dokumentów pochodzenia zwierząt, świnię nie były rejestrowane, poddane opiece weterynaryjnej;
- wiele gospodarstw hodujących świnię nie przestrzegało elementarnych zasad bioasekuracji i dobrostanu zwierząt;
- handlarze prosiąt nie wnikali w ich pochodzenie, status zdrowotny, liczyła się jedynie cena;
- właściciele knurów, wożący je po wsiach bez jakichkolwiek zabezpieczeń i świadomości statusu zdrowotnego loch;
- przewoźnicy trzody, bagatelizujący zasady bezwzględnej odkażania i mycia pojazdów, tak wewnątrz jak i na zewnątrz.

Z takimi i szeregiem innych patologii rozpoczęła się w mijającym roku walka. Niestety na jej pozytywne rezultaty musimy poczekać. Problem tkwi w mentalności, przyzwyczajeniach, nawykach, lekceważeniu przez wielu rolników zasad higieny, bioasekuracji, dobrostanu zwierząt.

Co nas czeka w 2017 roku?

Musimy być optymistami. Musimy wierzyć, że wszystkie środki organizacyjne, prawne, logistyczne podjęte przez Państwo aby zastopować rozwój, a następnie wyeliminować ASF z Polski, okażą się sukcesem, że Państwo uruchomi potrzebną ilość środków finansowych na te działania. Powtórzmy: ASF jest chorobą zwalczaną z urzędu, więc Państwo Polskie w ramach uzasadnionych rygorów narzuconych producentom trzody, w wypadku ponoszenia przez nich strat, powinno pokrywać je w 100 %. Jeżeli musi nastąpić wygaszenie produkcji, Państwo zobowiązuje się do pokrycia strat i utraconych na przyszłość korzyści, plus rekompensaty za wyłączenie budynków inwentarskich z użytkowania.

Aby łagodzić rolnikom skutki tej choroby, powinny być wdrażane programy przebranżowienia na inną działalność z subwencjami i nisko oprocentowanymi liniami kredytowymi.

Z dużą nadzieją przyjmujemy więc zapewnienia Pana Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z połowy listopada 2016 r., że:

- 1) Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi przygotowało kompleksowy program działań ograniczających rozprzestrzenianie się ASF w Polsce, który został przekazany Komisji Europejskiej. Ewentualna pomoc uruchomiona zostanie po ostatecznej decyzji KE i zabezpieczeniu środków finansowych. W przedłożonym dokumencie Polska zawnioskowała o uruchomienie środków z budżetu UE celem sfinansowania rekompensat:
 - a. dla producentów świń z tytułu niższych cen skupu żywca wieprzowego i prosiąt, utrzymujących produkcję w strefie objętej restrykcjami weterynaryjnymi oraz ze zwiększonymi kosztami z tytułu przetrzymywania świń,
 - b. z tytułu obniżenia wartości mięsa pochodzącego ze świń utrzymywanych w strefie objętej restrykcjami weterynaryjnymi oraz dodatkowych kosztów przetwarzania,
 - c. z tytułu sanitarnego zakazu utrzymywania świń w gospodarstwach w strefach objętych restrykcjami weterynaryjnymi.
- 2) Na wniosek Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi podjęto działania mające na celu sfinansowanie uzupełnienia rezerw strategicznych z asortymentu produktów rolno-spożywczych.
- 3) W dniu 14 października 2016 r. Agencja Rynku Rolnego przekazała do publikacji w Dzienniku Urzędowym UE ogłoszenie dotyczące III postępowania przetargowego w ramach Programu Operacyjnego Pomoc Żywnościowa 2014-2020 Podprogram 2016. Ogłoszenie o zamówieniu (nr 2016/S 202-364777) zostało opublikowane w Dzienniku Urzędowym UE w dniu 19 października 2016 r. Przedmiotem zamówienia jest dostawa 400,2048 ton szynki wieprzowej mielonej oraz 213,6576 ton pasztetu wieprzowego do magazynów wskazanych przez FPBŻ, PKPS, Caritas Polska i PCK.
- 4) Mając na uwadze występujące miejscowo trudności ze zbytem świń, Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi rozpoczęło działania mające na celu pilne podjęcie skupu świń z obszarów ochronnych z możliwością zagospodarowania mięsa na rynku krajowym.

Szanowni Państwo,

Oby ten Nowy 2017 Rok przyniósł Wam wiele zdrowia i satysfakcji w życiu osobistym i zawodowym.

Dr Mirosław Dackiewicz
Dyrektor d/s Rozwoju i PR Agri Plus

Nowa ferma macierzysta - Gierzwałd

W lipcu tego roku powstała nowa ferma macierzysta zlokalizowana w miejscowości Gierzwałd, niedaleko Ostródy w województwie Warmińsko-Mazurskim. Właścicielami gospodarstwa są pan Rafał Kapuściński i pan Piotr Kurczyna. Do ubiegłego roku ferma ta była odchownią warchlaków. Budynki inwentarskie musiały więc przejść gruntowną modernizację w taki sposób, aby dostosować je do potrzeb produkcji prosiąt.

Stado podstawowe docelowo liczyć będzie ok. 2000 loch w cyklu otwartym.

Nowatorskim zagadnieniem, jakie zastosowano na fermie jest instalacja pompy ciepła. Pompa ciepła jest użyta po to, aby efektywnie zbierać i magazynować ciepło wytwarzane w trakcie produkcji. Wykorzystanie energii geotermicznej oraz energii z kanałów gnojowych przynosi właścicielom znaczące korzyści w porównaniu do innego, tradycyjnego typu ogrzewania budynków inwentarskich.

System ogrzewania wykorzystujący pompę ciepła poprawia warunki bytowania trzody oraz warunki pracy dla obsługi.

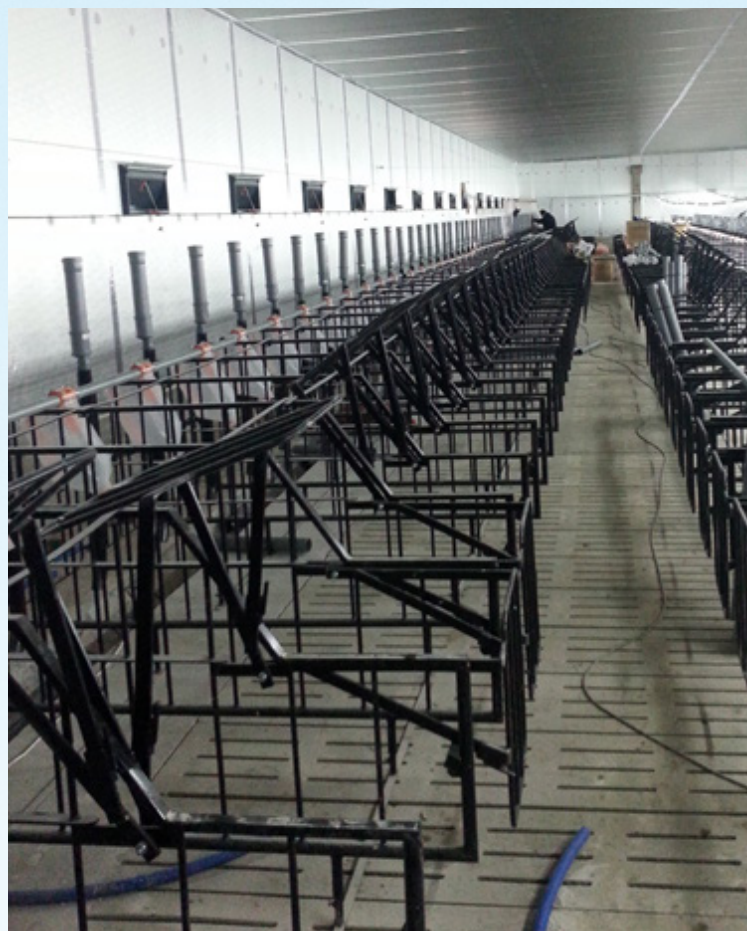
Pompa ciepła w chlewni zbiera energię z gruntu i kanałów gnojowych. Główną zaletą pompy ciepła jako źródła ogrzewania są niskie koszty użytkowania.

Może być również wykorzystana do chłodzenia kanałów gnojowych, co znacząco redukuje ilość amoniaku w powietrzu. Chłodzenie gnojowicy redukuje odór w powietrzu w budynku inwentarskim o ok. 1/3. Daje to dodatkowe korzyści związane choćby w procesie ubiegania się o pozwolenia środowiskowe przy budowie nowych chlewni.

Pompa ciepła wykorzystuje energię odnawialną znajdującą się w gruncie oraz w kanałach gnojowych. Ciepło produkowane przez te źródła pozostaje względnie stałe przez cały rok, może też być zwiększone dzięki technologii pompy ciepła. Oszczędności związane są tym, że stosunek energii konsumowanej do produkowanej wynosi od 1:2 – 4.

Wyposażenie grzewcze oraz system rur osadzony w obiegu akumulacji ciepła recyrkuluje płyn, który wiąże energię cieplną. Za pomocą kompresora temperatura płynu podnoszona jest powyżej 100 stopni, a następnie ciepło transferowane jest do zbiornika na gorącą wodę poprzez wymiennik ciepła. Zgromadzona energia wykorzystana jest głównie do ogrzewania pomieszczeń.

Należy również wspomnieć, że ściany jak i sufity budynków inwentarskich zaopatrzone są w płyty izolacyjne (termoizolacje), które pozwalają zaoszczędzić znaczne ilości energii niezbędne do ogrzewania pomieszczeń.



Idąc z duchem czasu gospodarze zaopatrzyli odpowiednie budynki w bardzo wysokie natężenie światła. Będzie ono wynosić blisko 300 luxów.

Pierwsze zasiedlenia loszek odbyły się 25 sierpnia bieżącego roku. Dokładnie miesiąc później zaczęliśmy je inseminować i tworzyć pierwsze grupy technologiczne.

Pierwsze miesiące produkcji to dla nas kluczowy moment. Dążymy do tego, aby wszelkie aspekty produkcji były na jak najwyższym poziomie. Postępujemy według naszych wewnętrznych procedur, które przynoszą wymierne korzyści.

Wykonując codzienne obowiązki i prace związane z obsługą trzody chlewnej postępujemy zgodnie z przyjętym przez Agri Plus planem bioasekuracji, który na tą chwilę z wiadomych względów jest nieodzownym elementem w naszej działalności. Od tego zależy nasze być albo nie być.

Tomasz Urbański
Kierownik Produkcji ds. Ferm Macierzystych

! Ferma trzody chlewnej Wielawino - nowa inwestycja

Dzień dobry,

Moja kolejna prezentacja jest kontynuacją przedstawionych wcześniej dobrych informacji na temat nowo powstałych obiektów inwentarskich.

Każdy profesjonalny hodowca trzody chlewnej doskonale wie, jak ważną rolę w gospodarstwie odgrywa modernizacja istniejących budynków inwentarskich lub budowa nowych obiektów. W tym przypadku państwo Kinga i Krzysztof Drapała z miejscowości Wielawino - pow. Szczecinek, opierając się na współpracy z firmą Agri Plus trwającej od 2009 roku, zdecydowało się na budowę nowego, wysoce zmechanizowanego budynku inwentarskiego. Mając wspólny cel, jakim jest produkcja trzody chlewnej, Agri Plus i hodowca jako idealni partnerzy kontynuują współpracę w celu wyprodukowania większej ilości trzody chlewnej.

W obecnym okresie załamania produkcji trzody chlewnej w Polsce jest to z korzyścią dla obu stron i nas wszystkich konsumentów. Najprościej mówiąc, ta ferma nie może przestać produkować, musi się intensywnie rozwijać jak wiele innych ferm współpracujących z Agri Plus i dlatego inwestuje w nowy budynek.

Ze starannością postaram się opisać nowy budynek!

Jest on ogrodzony, co stanowi zasadnicze zabezpieczenie przeciw epizootyczne, uniemożliwiające wchodzenie na teren fermy niepożądanych osób, zwierząt domowych i dzikich. Jest to ważny element biobezpieczeństwa, szczególnie w obecnym okresie zagrożenia ASF.

Budynek jest przeznaczony dla 960 sztuk tuczników. Ciekawostką jest, że obiekt ten jest również dostosowany do produkcji warchlaków. Inwestycja ta wymagała zamontowania przede wszystkim rusztu betonowego o szerokości

szczyliny 14mm i szerszej belki podłogowej oraz wyposażenia kójców dodatkowymi stanowiskami paszowymi jak i poidłkami. Wszystkie 24 kójce wyposażone są w osiem stanowisk paszowych + osiem sztuk poideł miseczkowych. Pasza zadawana jest automatycznie z dwóch silosów, każdy o pojemności 17 ton. Za wentylację odpowiada komputer, który steruje dwiema kurtynami bocznymi i systemem kominów wentylacyjnych.

Całość wyposażenia dostarczyła firma Big Dutchman, specjalista w obsłudze sektora trzody chlewnej gwarantująca wyspecjalizowany serwis. Budowę i montaż wszystkich elementów przeprowadziła firma Agricon. Prace te wykonano solidnie w ustalonym, krótkim terminie.

Podsumowując: Agri Plus wspiera tego typu hodowle za ich efektywność i wysoki wskaźnik produkcji, czego dobrym przykładem jest gospodarstwo rodzinne państwa Drapała.

Dziękuję i zapraszam Wszystkich zainteresowanych do współpracy z naszą firmą Agri Plus.

Pozdrawiam
Artur Pietrzak
Koordynator Produkcji

Ferma Kosewo 1

Wielu młodych rolników zastanawia się nad obraniem odpowiedniego kierunku w swoim gospodarstwie rolnym. Mariusz Łukasiak to osoba od dziecka związana z rolnictwem, gdyż od pokoleń jego rodzina zajmuje się hodowlą bydła mlecznego oraz uprawą ziemi.



W 2015 r. postanowił zainwestować i we współpracy z firmą Agri Plus rozpocząć hodowlę trzody chlewnej. Wraz z małżonką Katarzyną podjęli decyzję o budowie chlewni z 2400 miejscami tuczowymi. Wiedza Pana Mariusza zdobyta na studiach, zaowocowała stworzeniem budynku o najwyższych standardach. Obiekt o wymiarach 140x16 metrów został podzielony na cztery komory na pełnym ruszcie mieszczące 600 sztuk każda, te z kolei podzielono na kojce po 30 sztuk. Komory posiadają osobne paszownie automatyczne z jednym tubomatem po środku kojca oraz trzy poidła umieszczone na przegrodach. Z czterech

silosów pasza dostarczana jest paszociągami typu koralikowego do każdej z komór osobno. Chlewnie wyposażono w wygrody PCV oraz wentylację z automatycznym sterowaniem wlotów powietrza. Każda część chlewni wyposażona jest w oddzielny komputer utrzymujący zadaną temperaturę. Linia wodna poprowadzona jest w przemyślany sposób i umożliwia podawanie leków do dowolnej komory lub do wszystkich na raz. Hodowca nie zapomniał także o oświetleniu – oprócz tradycyjnego zainstalował także oświetlenie nocne, co dodatkowo poprawiło i tak już bardzo dobre wyniki produkcyjne. Dzięki ciężkiej pracy powstał ładny i funkcjonalny obiekt, w którym praca stała się łatwiejsza i przyjemniejsza.

Rewelacyjne wyniki produkcyjne oraz dobra współpraca z firmą Agri Plus zaowocowała przyspieszeniem prac nad drugim bliźniaczym budynkiem. Trafność wyboru firmy budowlanej i wyposażającej pierwszy budynek spowodowała, że w drugim obiekcie nie było konieczne wprowadzenie większych zmian. Zmniejszono jedynie pomieszczenia socjalne, co umożliwiło zwiększenie obsady chlewni do 2500 sztuk. Zdecydowanie, upór oraz cenne wskazówki Pana Mariusza pozwoliły ukończyć budynek w zaledwie 4 miesiące. Już 15 listopada tego roku Hodowca będzie cieszył się z otwarcia drugiego budynku.

Tomasz Sokołowicz
Lekarz weterynarii, Service Manager



Ferma Zalesie

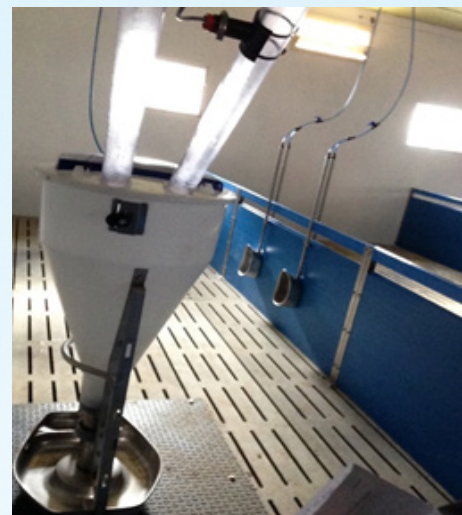
Państwo Joanna i Marcin Lemańscy rozpoczęli rozmowy z naszą firmą jesienią 2015 r. Myśl o tuczach kontraktowych pojawiła się wraz z obserwacją rynku i kierunków rozwoju rolnictwa, w szczególności dużej aktywności związanej z hodowlą trzody chlewnej w sąsiadującym powiecie żuromińskim. Mimo braku doświadczenia, po bardzo pomyślnych rozmowach wstępnych, zapadła decyzja o budowie 2 obiektów o pojemności 1000 szt. każdy. Komplectowanie dokumentacji zajęło 8 miesięcy i tak oto w lipcu tego roku rozpoczęły się pierwsze prace budowlane.

Hodowcy skorzystali z usług firmy remontowo-budowlanej Andrzej Sfora, która zajęła się pracami ziemnymi, fundamentowaniem, murowaniem ścian oraz wykonaniem konstrukcji dachowej i pokrycia. Elektryką zajęła się firma Energoline Lidzbark, a resztę prac budowlanych Pan Marcin Lemański wykonał własnymi siłami. Wyposażenie obiektu zapewniła firma Terraexim-Agroimpex. Koszt całej inwestycji w przeliczeniu na 1 stanowisko tuczowe wyniósł niecałe 680 zł netto.

Obiekty są bliźniacze, mają 78 m długości i 14 m szerokości. Wybudowane są z pustaka ceramicznego porotherm 38, przykryte konstrukcją drewnianą i EUROFALA. Budynki zostały podzielone na 2 komory w stosunku 20/80. Jest to świetne rozwiązanie eliminujące problem blokowania obiektu przez zwierzęta, które nie uzyskały odpowiedniej wagi do sprzedaży. Przenosimy je bowiem do mniejszego, odizolowanego obiektu, większą część możemy umyć, zdezynfekować i przygotować do wstawienia kolejnej partii zwierząt. Obydwie części budynku mogą działać niezależnie, są one oddzielone pomieszczeniami, w których znajdują się sterowniki wentylacji, oświetlenia, a także aparatura wodna z dozownikiem leków.

Większą część obiektu obsługują 2 silosy paszowe o pojemności 14 ton każdy, mniejszą zaś 2 silosy po 5 ton. Pasza dostarczana będzie za pomocą paszociągu spiralnego. Kojce

wykonane z panelu PCV przewidziane zostały na maksymalnie 32 szt., a w każdym z nich znajduje się tubomat paszowy z dwustronnym poidłem oraz dodatkowe 2 poidła miskowe na przegrodach. Zaplanowano również 6 mniejszych kojców szpitalnych. Pod rusztami, opierającymi się na ściankach żelbetowych, znajduje się kanał gnojowy o głębokości 1,5 m. Taka głębokość w zupełności wystarczy, aby zmagazynować gnojnicę w okresie zimowym. W celu zagwarantowania niezbędnej wymiany powietrza, w obiekcie zaplanowano 10 wentylatorów Ø63 wraz z 36 wlotami, a wszystko regulowane jest automatycznie dzięki sterownikowi klimatu z wbudowanym falownikiem.



Gdy spytałem, dlaczego Państwo Joanna i Marcin wybrali tucz kontraktowy z firmą Agri Plus, państwo odpowiedź: „Długoletnia współpraca, stabilne zarobki i pewność, że obiekt nie będzie stał pusty”. Państwo Lemańscy wprowadzili w życie wszystkie zaproponowane przez Agri Plus wskazówki. Dzięki temu mają świetnie zaprojektowany i wybudowany obiekt, co w połączeniu z ciężką pracą, determinacją i pokorą bez wątpienia przekują w sukces w hodowli.

Michał Banczerz
Kierownik Produkcji



I Prawidłowe gospodarowanie padłymi sztukami oraz odpadową tkanką zwierzęcą



Prowadzenie hodowli trzody chlewnej, podobnie jak prowadzenie innej działalności poprodukcyjnej, wiąże się z wytwarzaniem produktów ubocznych, które muszą być zagospodarowane zgodnie z obowiązującym prawem.

W przypadku hodowli, głównym produktem ubocznym powstającym w związku z prowadzoną działalnością są zwłoki zwierząt oraz odpadowa tkanka pochodzenia zwierzęcego, zwane potocznie „padliną”. Niezależnie od tego na jak wysokim poziomie dobrostanowym oraz przy zaangażowaniu i wiedzy pracowników prowadzona jest hodowla, upadki zwierząt pojawiają się zawsze. Zgodnie z aktualnie obowiązującymi przepisami, odpadowa tkanka pochodzenia zwierzęcego nie jest odpadem i nie podlega uwarunkowaniom określonym w ustawie o odpadach, a co za tym idzie nie ma obowiązku prowadzenia ewidencji odpadów ani posiadania kart przekazania odpadów. Nie zwalnia to nas natomiast z prawidłowego magazynowania i zagospodarowania odpadowej tkanki. Odpadowa tkanka powinna być zbierana w szczelnych, zamykanych kontenerach lub pojemnikach (w zdecydowanej większości są one dostarczane przez odbiorcę zwłok zwierzęcych). Padłych sztuk oraz odpadowej tkanki nie należy magazynować na terenie budynków hodowlanych, na rampach załadunkowych czy też luzem przy budynku gospodarczym, ponieważ stanowią one

potencjalne zagrożenie bioasekuracyjne. Przedmiotowe kontenery powinny być ustawione na utwardzonym podłożu w celu zabezpieczenia środowiska gruntowo-wodnego, w miejscu oddalonym od budynków hodowlanych, najlepiej poza ogrodzonym terenem fermy. Idealnym rozwiązaniem pod względem bioasekuracji byłoby takie zlokalizowanie miejsca posadowienia zbiornika, które zapewniałoby brak krzyżowania dróg pojazdów dowożących paszę, przywożących oraz wywożących zwierzęta oraz pojazdami zakładów utylizacyjnych. Należy zwrócić uwagę aby kłapa kontenera czy też pojemnika była po każdym użyciu zamykana. Przekazywaniu padłych sztuk oraz odpadowej tkanki pochodzenia zwierzęcego musi za każdym razem towarzyszyć dokument handlowy stosowany przy przewozie wyłącznie na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, produktów ubocznych pochodzenia zwierzęcego nieprzeznaczonych do spożycia przez ludzi lub produktów pochodnych. Dokument ten musi być prawidłowo wypełniony. Należy zwrócić uwagę aby wpisane zostały prawidłowe nr identyfikacyjne zwierząt (numer z kolczyka). Zwłoki zwierząt oraz odpadowa tkanka pochodzenia zwierzęcego powinny być przekazane do firmy utylizacyjnej bezpośrednio po ich wytworzeniu, niemniej jednak w mojej opinii należy zachować zdrowy rozsądek związany z przyjazdem pojazdów firm utylizujących na nasze fermy, ponieważ stanowią one jedno z największych zagrożeń pod względem bioasekuracji. Jeżeli pojemniki lub kontenery nie są wymieniane przy każdym odbiorze należy zawsze poddać je dezynfekcji preparatem biobójczym oraz dodatkowo zdezynfekować wapnem. Pamiętajmy, iż prawidłowe obchodzenie się z odpadową tkanką zwierzęcą stanowi jeden z najważniejszych elementów zapewnienia biobezpieczeństwa fermy oraz zwierząt na niej hodowlanych.

Bartłomiej Matysiak
Menedżer ds. Jakości i Ochrony Środowiska

Kamera prawdę ci powie!

Szanowni Państwo,

W kolejnej odsłonie biuletynu chciałbym przybliżyć tematy związane z ochroną obiektów fermowych i posesji ich właścicieli. Jedną z form takiej ochrony jest instalowanie kamer CCTV, czyli telewizji przemysłowej. Instalacja kamer CCTV na obiektach ma kilka pozytywnych aspektów, które wpływają na bezpieczeństwo obiektów. Ich instalacja zawsze jest dobrym pomysłem. Poniżej przedstawię kilka powodów, dlaczego.

Jednym z podstawowych zadań telewizji przemysłowych jest działanie prewencyjne. Obiekty wyposażone w kamery wydają się potencjalnym nieproszonym gościom mniej atrakcyjne, a wejście na ich teren obarczone wyższym ryzykiem rozpoznania intruza i zwiększenia możliwości jego ujęcia. Kamery przydają się najbardziej w postępowaniu dowodowym, kiedy to po zdarzeniu jesteśmy w stanie dzięki nim ustalić, jak doszło do zdarzenia i kto brał w nim udział. Nie da się przekreślać faktów, ani fałszować rzeczywistości jeżeli podstawą jest zapis video.

Kolejnym pozytywnym aspektem posiadania kamer na obiekcie jest zdalny nadzór. Kiedy nie mamy możliwości być obecni na fermie, wtedy korzystając z Internetu i odpowiednich aplikacji w telefonie, tablecie, komputerze, możemy mieć podgląd na naszą firmę/posesję w trybie rzeczywistym. Pozwoli to na lepszy nadzór nad pracownikami, poprawi kontrole powierzonych im zadań i ułatwi rozliczenia np. godzin pracy danego pracownika.

W dzisiejszych czasach kamery nie wymagają również bardzo mocnego oświetlenia, do poprawnej pracy. Wyposażone w systemy doświetlania światłem podczerwonym, są w stanie pilnować naszego mienia nawet w kompletnych ciemnościach, oczywiście w obszarze zasięgu działania promienników IR.

Ważnym aspektem instalacji kamer CCTV jest właściwy wybór sprzętu, oraz profesjonalne dobranie go do warunków panujących na danym obiekcie. Planując instalację uwzględnić należy: zagęszczenie budynków, odległość kamer od wskazanych do obserwacji miejsc, ustawienie oświetlenia (żeby nie oślepiło kamery), pożądana jakość obrazu w trybie rzeczywistym i jakość nagrania, długości zapisu materiału w pamięci lub na dysku urządzenia (pojemności dysków). Nie wolno zapomnieć o rozwiązaniach UPS, czyli o specjalnej baterii dużej pojemności, które pozwolą naszemu systemowi CCTV dalej pełnić swoją funkcję, nawet gdy na naszym obiekcie zabraknie prądu i ogarnie go całkowita ciemność. Takie specjalistyczne UPSy potrafią podtrzymać system kamer nawet do kilku godzin.

Jeszcze do niedawna stosowano tańsze kamery analogowe. Odpowiednikiem jakości obrazu, takiej kamery analogowej, jest obraz jak ze starych telewizorów kinesko-

powych. Obecnie obowiązującym standardem są kamery w technologii IP w jakości Full HD.

Wielkość matrycy kamery jak i rozdzielczość obrazu są głównymi parametrami tj. im więcej Mpix ma dana kamera, tym lepszej jakości i bardziej czytelny z większego dystansu obraz otrzymamy. Przekłada się to wymiennie na możliwości rozpoznania danej postaci oraz na wyodrębnianie szczegółów z nagrania. To rozwiązanie nieco droższe, ale nieporównywalnie lepsze, dające większe możliwości, przez co bardziej użyteczne i wydajne. Obecny rozwój techniki przyczynia się także do tego, że ceny z miesiąca na miesiąc maleją.

Agri Plus blisko współpracuje z dostawcami rozwiązań CCTV. Wszystkie nasze Wytwórnie Pasz, wszystkie obiekty Produkcji Roślinnej, a także większość ferm należących do naszej firmy znajduje się pod nadzorem wizyjnym. Pozwala nam to skutecznie optymalizować prace na naszych obiektach, zabezpieczać je przed intruzami, a także wcześniej reagować na awarie lub chociażby takie zagrożenia jak pożar. Dzięki kamerom, w sytuacjach spornych (badanie dostaw surowców, niegodności wagowe dostaw) jesteśmy Państwa w stanie zapewnić, że po stronie Agri Plus wszystkie czynności są monitorowane i dzięki temu możemy sprawdzić, co jest przyczyną ewentualnych kwestii spornych i udzielić Państwu wyczerpujących wyjaśnień.

Gdyby chcieli Państwo skorzystać z doświadczenia Agri Plus w zakresie zabezpieczania obiektów fermowych kamerami CCTV, proszę o kontakt e-mail, z naszym działem security@agriplus.pl. Osoby z Działu Bezpieczeństwa Agri Plus skontaktują się z Państwem i udzielą wsparcia merytorycznego, a także jeżeli będzie to konieczne, pomogą wybrać rozwiązania i skontaktują Państwa z firmami, które kooperują z nami na bardzo korzystnych warunkach.

Tomasz Gonta
Security Manager



Podstawa to bezpieczeństwo pracy



Otoczające środowisko biznesowe wymaga na organizacji najwyższej jakości nie tylko w produkcji oferowanego produktu, wpływu jego wytworzenia na środowisko przyrodnicze, ale przede wszystkim zmusza, by zostało wytworzone z zachowaniem standardów bezpieczeństwa i higieny pracy. W ostatnim czasie diametralnie zmienił się rynek pracy w Polsce. Przeszliśmy na rynek pracownika, który wymusza na organizacji oprócz stworzenia przychylnych warunków finansowych także bezpieczne i higieniczne warunki pracy.

„Agri Plus” działając w międzynarodowym środowisku z dużym sukcesem wdraża do swych działań produkcyjnych standardy bezpieczeństwa pracowników oraz zasady pracy daleko wyprzedzające przepisy określone w prawodawstwie polskim. Aktywne przeciwdziałanie występowania wypadkom zamiast reagowania na zaistniałe zdarzenie wypadkowe, z roku na rok ogranicza ilość wypadków w całej organizacji.

Porównując dane związane z ilością wypadków rok do roku poprawiamy wyniki dotyczące wypadkowości w całej organizacji. Rok 2015 zamknęliśmy z liczbą wypadków 17, tegoroczna liczba to 10.

Tę znaczną poprawę rezultatów zawdzięczamy wprowadzonemu systemowi, który oblicuje kierowników poszczególnych lokalizacji do ciągłego doskonalenia kadry pracowniczej. Wprowadzane procedury związane z zabezpieczeniami przy pracach elektrycznych, zasady prac w stre-

fach wybuchowych, procedury dla prac podwykonawców realizujących zlecenia na lokalizacjach organizacji, to elementy stałego wpływu na poprawę bezpieczeństwa Naszych pracowników.

Patrząc z boku na rozpiętość prac w Naszej Firmie tj. od chowu świń, poprzez wytwórstwo pasz, prace polowe, prace transportowe związane z przewożeniem zwierząt i przemieszczaniem się pracowników, to profesjonalne podejście do wykonywanych obowiązków jest głównym gwarantem bezpieczeństwa pracy.

Bądźmy profesjonalni w wykonywaniu naszych obowiązków, z uwagą i zaangażowaniem kontynuujemy rozpisane zadania, a nadchodzący rok zakończymy z jeszcze wyższym poziomem bezpieczeństwa w pracy i mniejszą ilością zdarzeń potencjalnie wypadkowych.

Jakub Skowron
Specjalista ds. BHP

Podsumowanie bieżącego roku w dziale produkcji roślinnej

Koniec roku to zwykle czas na podsumowanie tego co wydarzyło się w mijającym 2016 roku. Spróbujmy więc podsumować sezon 2015/2016 w produkcji roślinnej w Grupie Agri Plus.

Jesień 2015 była długa i ciepła, a w czasie siewów jęczmienia ozimego i rzepaku dodatkowo sucha (zdjęcie poniżej) co spowodowało, że wschody były nierówne i co stwarzało między innymi problemy z wykonaniem oprysków fungicydowych w rzepakach, ponieważ rośliny znajdowały się w różnych stadiach rozwoju. Susza spowodowała również to, że musieliśmy zrezygnować z wykonywania zabiegów herbicydowych bezpośrednio po siewie rzepaku. Nierównomierne wschody jęczmienia powodowały, że na polu mogliśmy zaobserwować rośliny już wchodzące w fazę krzewienia, a obok rośliny dopiero wschodzące.

Ciepła jesień nie przygotowała roślin do mających nadejść na początku stycznia silnych mrozów. W pierwszych dniach stycznia zima zaskoczyła nas silnymi, kilkunastostopniowymi mrozami dodatkowo w pierwszych dniach bez okrywy śnieżnej. Brak śniegu miał szczególnie znaczenie na Mazurach i w Zachodniopomorskim, gdzie musieliśmy na wiosnę zlikwidować bardzo dużo upraw. Na Mazurach pozostało tylko żyto, a wymarzył w 100% rzepak, jęczmień ozimy i pszenżyto. W Zachodniopomorskim zima doprowadziła do likwidacji jęczmienia ozimego. Zlikwidowane uprawy zastąpiliśmy jęczmieniem jarym i kukurydzą. Natomiast w Wielkopolsce zima nie wyrządziła większych szkód w uprawach.

Początkowo wiosna 2016 była dość mokra, dlatego mieliśmy problemy z wykonaniem siewów wiosennych, co szczególnie widoczne było przy wschodach buraków cukrowych, które nie mogły poradzić sobie w czasie wschodów z ciężką, mokrą glebą. Ten stosunkowo mokry i ciepły początek wiosny dobrze wpłynął na oziminy i pozwalał na rokowanie dobrych plonów.

Jednak dalej nie było już tak dobrze, przymrozki w końcu kwietnia w trakcie kwitnienia rzepaku spowodowały, że część kwiatów nie została zapylna. Następnie susza w maju, gdzie praktycznie przez cały miesiąc nie było opadów deszczu spowodowała kolejne osłabienie roślin, mające duży wpływ na późniejszy plon. Opady, które nadeszły w czerwcu i lipcu, miały jedynie duży wpływ na buraki cukrowe i kukurydzę.

Czas żniw również nie należał do najłatwiejszych. Lipiec był stosunkowo łaskawy dla żniwujących. Następnie przyszedł deszczowy początek sierpnia, co spowodowało

wstrzymanie żniw na prawie dwa tygodnie. Obfite opady deszczu spowodowały również, że zboża koszone po tych opadach deszczu były już zdecydowanie gorszej jakości.

Plony zbóż mimo tych niesprzyjających warunków wypadły stosunkowo dobrze, kolejny raz zawiodły nas plony pszenżyta, które kolejny już raz wypadły poniżej naszych oczekiwań. W naszym przypadku całość wyprodukowanych zbóż jest przeznaczona do produkcji pasz w naszych wytwórniach, dlatego spadek jakości zbóż koszonych po opadach deszczu w sierpniu może się odbić na jakości pasz.

Po żniwach bardzo dużo pracy kolejny raz miały brygady zajmujące się rozlewaniem gnojowicy. Czasu było niewiele, bo już w końcu sierpnia rozpoczęliśmy siewy rzepaku ozimego na kolejny nadchodzący sezon. W tym roku dużym problemem w rzepaku były szkodniki, najpierw rzepak zaatakowała śmietka, a następnie w niespotykanym u nas stopniu mszyca, która powodowała zamieranie roślin, a także co już zostało potwierdzone w tym roku, jest wektorem wirusa żółtaczkę rzepy, który może prowadzić do znacznego spadku plonu.

W chwili obecnej zakończyliśmy zbiory kukurydzy, które w naszym przypadku wypadły na rekordowo wysokim poziomie. Bardzo dobrze wypadły także buraki cukrowe zarówno w plonie jak i w zawartości cukru.

Na przyszły sezon rząd szykuje nam spore zmiany w zasadach nawożenia pól obornikiem i gnojowicą, co może nam bardzo skomplikować pracę. Ustawodawca chce m.in. skrócić okres w którym będziemy mogli stosować nawozy, czyli od 1 marca do 31 października, a nie jak to było dotychczas, do końca listopada. Obornik na gruncie będzie można przechowywać tylko przez 16 tygodni oraz planuje się całkowity zakaz przechowywania pomiotu kurzego na niezabezpieczonym gruncie.

Na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia i Nowy Rok dział produkcji roślinnej życzy wszystkim wszystkiego najlepszego, dużo zdrowia i sukcesów w pracy i życiu codziennym.

Karol Przybyła
Kierownik Produkcji Roślinnej

Kolejne warsztaty anatomopatologiczne za nami

Do szkoły czas...

Stało się już naszą tradycją organizowanie dorocznych warsztatów anatomopatologicznych dla naszych lekarzy weterynarii.

W dniach od 19-21.10.2016 wspólnie z firmą farmaceutyczną MSD Animal Health (dawniej Intervet) zorganizowaliśmy cykl szkoleń, które poprowadził profesor Gruys - anatomopatolog z Uniwersytetu w Utrechcie.

Profesor jest znanym i uznanym patomorfologiem w Europie. W swoich licznych pracach i doniesieniach, wiele uwagi poświęcił rozpoznawaniu sekcyjnym chorób świń. Pomimo przejścia na emeryturę wciąż jest aktywnym konsultantem z dziedziny chorób trzody chlewnej na terenie całej Europy.

Organizując dorocznie spotkania z Prof. Gruysem, zawsze współpracujemy z wyższymi uczelniami kształcącymi lekarzy weterynarii. Warsztaty anatomopatologiczne miały miejsce na Uniwersytetach Przyrodniczych, Wydziale Medycyny Weterynaryjnej we Wrocławiu, Lublinie oraz w SLW Biolab w Ostródzie. W tym roku mieliśmy przyjemność pierwszy raz spotkać się z naukowcami i studentami na Wydziale Medycyny Weterynaryjnej Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu. Wydział ten dysponuje nowoczesnym Centrum Medycyny Weterynaryjnej. Część z grupy studentów uczestniczyła razem z nami w zajęciach sekcyjnych, natomiast pozostali kilkadziesiąt oglądało przekaz zdalnie dzięki technice video na Sali wykładowej!

Zawsze organizując spotkania z profesorem Gruysem zapraszamy do wzięcia udziału również studentów Wydziału Medycyny Weterynaryjnej.

W obecnej edycji szkolenia wzięło udział ok. 100 studentów Wydziałów Medycyny Weterynaryjnej 4 i 5 roku.

Wykład profesora Gruyesa poprzedziła krótka prezentacja na temat Agri Plus. Była ona skierowana do studentów - przyszłych lekarzy weterynarii. W związku z ciągłym rozwojem Agri Plus stale potrzebuje zatrudniać doskonale wykształconych, ambitnych i chcących pracować w produkcji trzody chlewnej lekarzy weterynarii. Prezentacja została przyjęta z dużym zainteresowaniem. Mamy nadzieję, że wielu spośród przyszłych lekarzy podejmie pracę w naszej firmie. Na pewno możemy liczyć, że wielu spośród studentów chętnie weźmie udział w naszym programie praktyk i staży na fermach Agri Plus.

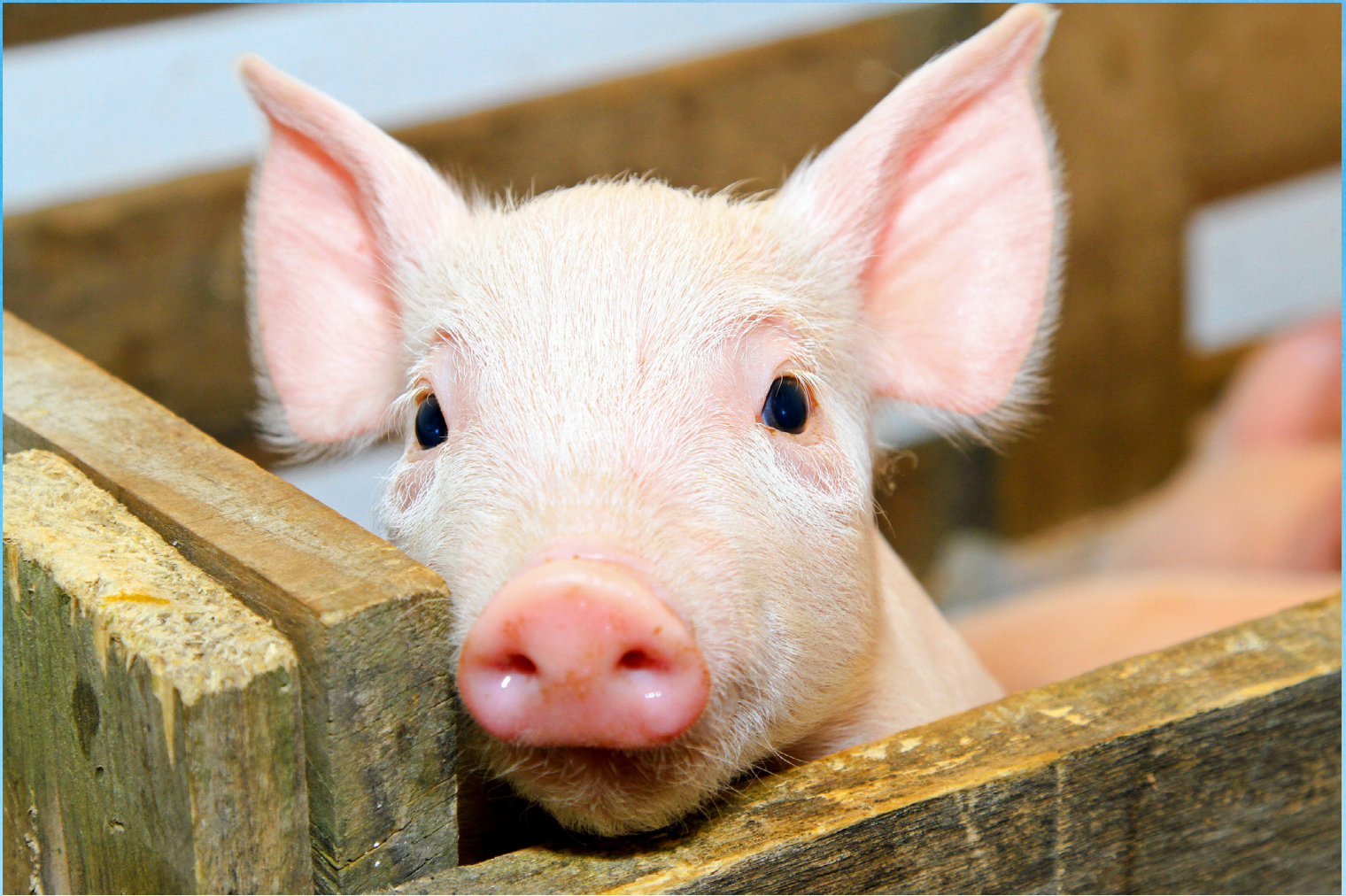
We wszystkich 4 szkoleniach wzięło udział 54 lekarzy weterynarii i kierowników produkcji zatrudnionych w spółce Agri Vet, obsługującej hodowców współpracujących z Agri Plus.

Warsztaty zostały podzielone na część teoretyczną w postaci wykładu profesora Gruyesa oraz część praktyczną, przeprowadzoną w prosektorium również pod jego kierownictwem. Materiał do ćwiczeń praktycznych w postaci zwłok warchlaków pochodził z ferm spółki Agri Plus.

Wykład Pana Profesora uzmysłowił nam, że badanie sekcyjne jest jednym z ważniejszych oręży lekarza weterynarii zajmującego się leczeniem świń. Mniej przydatne jest badanie kliniczne, które niezbędne jest przy rozpoznawaniu chorób u psów, koni a nawet bydła. Profesor przy stawianiu diagnozy postawił tezę, że najważniejsze do rozpoznania stanu pacjenta zbiorowego jakim jest stado świń są dane produkcyjne z komputera na fermie oraz przeprowadzone badanie pośmiertne padłych zwierząt.

Tematem wykładu były aktualne problemy spotykane na fermach świń. Dużo uwagi Pan profesor poświęcił chorobom układu oddechowego i przewodu pokarmowego. W swojej prezentacji uczulił nas na problem owrzodzenia części wpustowej żołądka. W badaniach nad przyczyną powstawania wrzodów u świń został potwierdzony udział bakterii *Helicobacter suis*. Często przyczyną wystąpienia tych problemów jest stres. Nieregularne żywienie świń, okresowe braki paszy mogą bardzo szybko prowadzić do owrzodzenia żołądka.





W swoim wykładzie wykładowca przekazał dużo informacji na temat narastającego w Europie problemu zmian patologicznych u świń z powodu obecnych w paszy mykotosyn. Uczulił nas na konieczność właściwego przechowywania pasz na fermie i okresowego czyszczenia zbiorników na paszę.

Ciekawymi informacjami przekazanymi nam przez profesora Gruyesa były doniesienia nt. afrykańskiego i klasycznego pomoru świń. Pan profesor często konsultuje przypadki, które trafiają do niego z zapytaniem o przyczynę padnięć świń. Wg. profesora zawsze gdy mamy do czynienia z zasinieniem świń, zmianami krwotocznymi lub martwiczymi na skórze, oraz wysoką temperaturą powinniśmy brać pod uwagę zakażenie afrykańskim pomorem świń.

Po części teoretycznej, w prosektorium odbyła się część praktyczna, polegająca na przeprowadzeniu sekcji padłych świń. Badanie sekcyjne pokazowe przeprowadził profesor Gruyes. Zaprezentował nam optymalny sposób wykonania sekcji, w celu szybkiego i prawidłowego rozpoznania chorób świń.

Następnie w małych zespołach wykonaliśmy badanie sekcyjne padłych warchlaków. Każdy zespół po zakończeniu sekcji omówił rozpoznane zmiany i skonsultował je z profesorem Gruyesem.

Był to najszybszy i najbardziej efektywny sposób podnoszenia naszych kwalifikacji.

Dzięki takim szkoleniom coraz lepiej możemy służyć naszą wiedzą i doświadczeniem współpracującym z Agri Plus hodowcom.

Marek Czerniecki
Lekarz weterynarii, Kierownik Produkcji

Dziękujemy za wizytę na naszym stoisku na targach:

- Arena Agro w Ostródzie 2016,
 - AGROTECH KIELCE 2016,
 - Opolagra 2016
- oraz Agro Show Bednary 2016.**

Za nami XVIII edycja AGRO SHOW Bednary 23-26 września, którą zakończyliśmy nasz drugi Targowy Rok.

Podczas tegorocznej edycji Międzynarodowej Wystawy Rolniczej AGRO SHOW wystawiło się prawie 830 firm, w tym 106 wystawców z zagranicy z 20 krajów. Powierzchnia wystawiennicza wyniosła około 148 tys. m². Teren imprezy odwiedziło w ciągu 4 dni 140 tys. osób. Pogoda zdecydowanie dopisała dzięki czemu w Bednarach pojawiły się tłumy rolników.

Jesień to okres modernizacji gospodarstw oraz moment na opracowanie wstępnych planów organizacji przyszłego sezonu. Na naszym stoisku służyliśmy fachową poradą i rzetelnie przekazywaliśmy Państwu wiedzę dotyczącą współpracy z Agri Plus. Dziękujemy, że tak wielu z Państwa zapoznało się z naszą aktualną ofertą kooperacji.

Z każdym rokiem staramy się, by nasze stoisko wystawiennicze była coraz bardziej atrakcyjne dla przybywających na nie rolników.

Już dziś mamy przyjemność zaprosić Państwa do odwiedzenia nas w przyszłym roku na Targach w Ostródzie oraz w Kielcach.

- Mazurskie Agro Show Ostróda - 11-12 lutego 2017 r.,
- Międzynarodowe Targi Techniki Rolniczej AGRO-TECH w Kielcach – 17-19 marca 2017 r.,

Karina Czypicka
Specjalista ds. produkcji



O Agri Plus

Najlepszym tuczu kontraktowym w Polsce

Na wszystkich etapach, naszą produkcję prowadzimy w oparciu o polskich hodowców. Od wielu lat współpracujemy w ramach umów z gospodarstwami indywidualnymi, spółdzielniami a także grupami producentów. Naszym celem jest stworzenie dużej grupy zadowolonych kontrahentów, którzy dzięki stałej poprawie wyników zwiększają dochody swoich gospodarstw. W ramach umów wzajemnych pomagamy hodowcom w poprawie warunków ich obiektów. Równocześnie dbamy o uzyskanie produktów najwyższej jakości. Nasza działalność oparta jest o najwyższe standardy dobrostanu zwierząt i ochrony środowiska.

Agri Plus od 2000 roku rozwija hodowlę trzody chlewnej w Polsce w oparciu o własny model Tuczu Kontraktowego. Jest to pierwsza tego typu bezpieczna i stabilna oferta współpracy dla polskich hodowców.

Tucz kontraktowy Agri Plus zakłada odchów warchlaków lub tuczników przez hodowców na terenie ich gospodarstw. Hodowca nie ponosi ryzyka związanego z sytuacją na rynku: cenami pasz i żywca.

Dostawcą zwierząt i paszy jest Agri Plus lub inny dostawca wskazany przez Agri Plus. Dostarczamy pełnoporcjową i odpowiednio zbilansowaną dla danej grupy wiekowej zwierząt paszę, która produkowana jest w wytwórniach pasz należących do Spółki. Zapewniamy kompleksową obsługę weterynaryjną. W ramach kontraktu nasi lekarze i technicy weterynarii oraz zootechnicy sprawują pełną opiekę nad fermami hodowców.

Hodowca zapewnia właściwie przygotowaną chlewnię i zajmuje się hodowlą zwierząt. W zamian Agri Plus zapewnia stabilne, regularne wpływy i dodatkową płatność za racjonalne zużycie paszy.

Zapewniamy również fachowe doradztwo w zakresie remontu i adaptacji budynków inwentarskich, a także budowy nowych obiektów. Inwestycje te wspieramy poprzez dodatkowe premie rozwojowe, których wysokość uzależniona jest od rodzaju inwestycji.

Zawieramy umowy na:

- produkcję prosiąt na fermach macierzystych
- dostawy produktów rolnych w postaci warchlaków, tuczników oraz kombinację tych dwóch.

Artur Pietrzak-668 153 542

artur.pietrzak@agriplus.pl

Polska Północno-Zachodnia

Rafał Grzeźliński -602 469 068

rafal.grzelinski@agriplus.pl

Polska Centralno-Zachodnia

Arkadiusz Wojciechowski-600 031 763

arkadiusz.wojciechowski@agriplus.pl

Polska Południowo-Zachodnia

Marek Stepanik-606 135 594

marek.stepanik@agriplus.pl

Mazury - Gołdap

Kamil Kielak-882 148 437

kamil.kielak@agriplus.pl

Północne Mazury

Adam Kisiel-600 255 373

adam.kisiel@agriplus.pl

Mazury - Żuromin

Paweł Boroń-604 085 655

pawel.boron@agriplus.pl

Polska Południowo-Wschodnia

Tomasz Pawlak-668 153 525

tomasz.pawlak@agriplus.pl

Polska Centralna

